

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY EKOLOGICZNE ŚWIATA

WYBRANE ZAGADNIENIA

pod redakcją naukową Anny Garczewskiej

Toruń 2017

Niniejsza publikacja jest efektem projektu badawczego „Współczesne problemy ekologiczne świata” zrealizowanego w Kolegium Jagiellońskim - Toruńskiej Szkole Wyższej w 2017 roku, którego kierownikiem była dr Anna Garczewska.

Recenzent:

dr hab. Arkadiusz Czwołek

ISBN: 978-83-941877-7-4

Wydawca:

Kolegium Jagiellońskie - Toruńska Szkoła Wyższa
ul. Prosta 4
87-100 Toruń

Objętość: 10 arkuszy wydawniczych

© Copyright by Editor and Authors

DTP

Anna Garczewska

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
CZĘŚĆ I WYBRANE PROBLEMY WSPÓŁCZESNEJ EKOLOGII.....	5
Dagna Czerwonka, Edukacja ekologiczna (środowiskowa) w kształceniu zintegrowanym	7
Krzysztof Garczewski, <i>Energiewende</i> w polityce ekologicznej i energetycznej Republiki Federalnej Niemiec – zarys problematyki	21
Magdalena Nowak-Paralusz, Zielona polityka. Pomędzy ideologią a praktyką polityczną.....	36
Adam Paweł Olechowski, Wpływ konfliktów zbrojnych na stan bezpieczeństwa ekologicznego.....	50
Magdalena Redo, Jarosław Redo, Uwarunkowania strategiczne i prawne oraz stopień realizacji celów Strategii Europa 2020 w obszarze ochrony środowiska	67
Wojciech Jerzy Skotnicki, Filozoficzny wymiar ekologii	107
Adam Strzelecki, Finansowe aspekty ochrony środowiska naturalnego w Polsce	128
CZĘŚĆ II.....	164
ANKIETY	164
Magdalena Redo, Analiza statystyczna wyników badania ankietowego pt. Współczesne problemy ekologiczne świata.....	166
Anna Garczewska, Krzysztof Garczewski, Aldona Jurewicz, Jarosław Redo, Magdalena Redo, Agata Skorek, Adam Świętoń, Wnioski z analizy wiedzy i postaw ekologicznych studentów na podstawie wyników badania „Współczesne problemy ekologiczne świata”	199
ANEKS.....	224

WSTĘP

Niniejsza publikacja jest efektem projektu badawczego „Współczesne problemy ekologiczne świata” zrealizowanego w Kolegium Jagiellońskim - Toruńskiej Szkole Wyższej (KJ-TSW) w 2017 roku, którego kierownikiem była dr Anna Garczewska, dyrektor Centrum Badań Naukowych KJ-TSW. W ramach projektu stworzony został 40-osobowy interdyscyplinarny zespół badawczy, który dokonał analizy istotnych zagadnień prawnych, politycznych, ekonomicznych i edukacyjnych dotyczących ekologii w Polsce i na świecie oraz przeprowadził badania ankietowe wśród studentów polskich uczelni na temat ich świadomości ekologicznej. Rezultaty szczegółowych badań 6 naukowców zostały zawarte w pierwszej części niniejszej publikacji, a wyniki ankiet przeprowadzonych wśród 2696 studentów, w drugiej.

Stan prawny na dzień 15 lipca 2017 roku.

**Anna Garczewska*, Krzysztof Garczewski*, Aldona Jurewicz*,
Jarosław Redo*, Magdalena Redo*, Agata Skorek*, Adam
Świętoń***

Wnioski z analizy wiedzy i postaw ekologicznych studentów na podstawie wyników badania „Współczesne problemy ekologiczne świata”*

1. Wprowadzenie

Ochrona środowiska naturalnego jest w dzisiejszych czasach sprawą decydującą nie tylko o jakości życia, ale wręcz o przetrwaniu gatunku ludzkiego¹. Edukacja ekologiczna staje się zatem koniecznością. Przeprowadzone badanie „Współczesne problemy ekologiczne świata” można traktować nie tylko jako sondaż wiedzy, opinii i postaw, ale też jako projekt mający pobudzić społeczeństwo do odpowiedzialności za środowisko, zwiększyć indywidualną świadomość ekologiczną. Ważne jest, by na szeroką skalę ugruntowało się przekonanie, że losy Ziemi, przyrody i ludzkości są w rękach nie tylko wielkiego handlu i wielkiej polityki, ale też poszczególnych jednostek i lokalnych grup działania². W

* Kolegium Jagiellońskie - Toruńska Szkoła Wyższa.

* Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk.

* Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

* Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu.

* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

* Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku.

* Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

* Poniższa analiza oparta jest na wynikach zamieszczonych w rozdziale pierwszym części drugiej niniejszej publikacji: „Analiza statystyczna wyników badania ankietowego pt. Współczesne problemy ekologiczne świata”. Dla większej przejrzystości wnioskowania pominięto tu każdorazowe odwołania do tego rozdziału, aby nie powielać danych, obliczeń, wykresów i tabel tam umieszczonych, ani nie wprowadzać notorycznie powtarzającego się przypisu.

¹ Living Planet Report WWF 2016, http://www.wwf.pl/co_robimy/living_planet_report/ (dostęp 13.06.2017), s. 4, 12.

² Ibidem, s. 16, 26.

socjologicznych definicjach pojęcia społeczeństwa można spotkać takie sformułowania jak: „zbiorowość ludzi w ramach (...) państwa”³ lub „zbiorowość ludzi, wielość konkretnych osób”⁴. Definicje te uwzględniają również wewnętrzne relacje i więzi między jednostkami wskazując, że społeczeństwo to „zintegrowany i funkcjonujący organizm społeczny”⁵ oraz (zintegrowany) zbiór jednostek⁶. Często jednak, kiedy przychodzi do określenia odpowiedzialności za szkodliwe decyzje i działania, prawda ta całkowicie znika z oczu. Brak zrozumienia, że na obecny stan środowiska złożyła się i nadal składa suma drobnych i większych decyzji poszczególnych osób jest szczególnie widoczny w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego będącego naszym wspólnym dobrem.

Przeprowadzone badanie dotyczące świadomości ekologicznej polskich studentów wpisuje się także w szerszy kontekst badania ginących postaw⁷ społecznych takich jak odpowiedzialność i niesamolubna troska o innych. W socjologii i psychologii społecznej popularna jest koncepcja, że postawy stanowią motywację i wyznaczają kierunek ludzkich działań. W najprostszym modelu tego paradygmatu dane działanie społeczne jest wprost uwarunkowane stojącymi za nim postawami⁸.

Pierwotną, aczkolwiek wcale nie kluczową rolę w kształtowaniu prawidłowych postaw odgrywa edukacja (rozumiana szeroko jako zdobywanie wiedzy) i wychowanie. Nie zawsze jednak wiedza przekłada się na praktykę. Można znać setki zasad życiowych, ale w ogóle ich nie stosować. Przekładając to na wyniki

³ Z. Morawski, *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*, Wrocław 2005, s. 22.

⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 29, 30.

⁵ Ibidem.

⁶ I. Kurasz, *Grupy dyspozycyjne w strukturze społecznej. Próba analizy socjologicznej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, seria: Socjologia XLIV, nr 3079, s. 135.

⁷ Na temat pojęcia i istoty postaw zob. J. Turowski, *Socjologia: małe struktury społeczne*, Lublin 2000, s. 44-49.

⁸ T. Zarycki, *Świadomość jako wiedza o kontekście działania społecznego: od psychologii społecznej do sztucznej inteligencji*, [w:] W. Kulesza, H. Mamzer (red.), *Rola świadomości w świecie ponowoczesnym*, Warszawa 2009, s. 171-186; M. Piłat-Borcuch, *Pomiędzy tożsamością osobową a postawą społeczną*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, seria: Organizacja i zarządzanie, z. 65/2013, s. 325, 326.

badania, warto zauważyć na wstępie, że grupę poddaną badaniu w całości stanowili studenci, a więc z założenia osoby mające ponadprzeciętną wiedzę i otwarte horyzonty oraz nastawione na rozwój osobisty. Powstaje pytanie: jak atrybut wiedzy wpływa na przyjmowane postawy wobec kwestii ekologii?

2. Badanie ankietowe

Badanie ankietowe objęło 2624 studentów⁹ z 18 uczelni¹⁰ studiujących na 22 kierunkach¹¹ w 16 miastach¹² i w 6 województwach¹³.

Ankieta¹⁴ składała się z sześciu pytań: pięciu jednokrotnego wyboru oraz jednego opisowego. W metryczce znalazły się cztery pytania dotyczące: wieku, płci, zamieszkania i prowadzenia (lub nie prowadzenia) samodzielnego gospodarstwa domowego.

Przeprowadzone badania ankietowe miały na celu pokazanie nawyków studentów polskich uczelni wyższych w zakresie stosowania zasad ekologii w życiu codziennym. Chodziło przy tym o odniesienie się do kwestii najprostszych, z którymi w praktyce styka się każdy respondent, jak segregacja odpadów czy proekologiczne zachowania konsumenckie. Dodatkowo chodziło też o zbadanie,

⁹ Badanie objęło łącznie 2696 studentów, z tego uzyskano 2624 prawidłowo wypełnionych formularzy będących podstawą analiz.

¹⁰ Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku, Kolegium Jagiellońskie - Toruńska Szkoła Wyższa, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa we Włocławku, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Uniwersytet Warszawski, Wyższa Szkoła Bankowa w Bydgoszczy, Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu, Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu, Wyższa Szkoła Planowania Strategicznego, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości w Warszawie, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki.

¹¹ Administracja, administracyjno-ekonomiczny, bezpieczeństwo i higiena pracy, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne, dietetyka, ekonomia, finanse i rachunkowość, historia, informatyka, kosmetologia, kryminologia, pedagogika, pielęgniarstwo, politologia, prawo, prawo w biznesie, psychologia w biznesie, ratownictwo medyczne, socjologia, stosunki międzynarodowe, zarządzanie.

¹² Bydgoszcz, Gdynia, Ilawa, Lublin, Olsztyn, Piła, Piotrków Trybunalski, Płock, Pułtusk, Radom, Starogard Gdański, Szczecin, Toruń, Warszawa, Włocławek, Wyszaków.

¹³ Kujawsko-pomorskie, łódzkie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie.

¹⁴ Pełny formularz ankiety znajduje się w aneksie.

na ile deklarowane zachowania pokrywają się z teoretyczną wiedzą na temat kwestii segregowania odpadów.

a) pytanie pierwsze

Pytanie 1. Śmieci:

- A. Segreguję śmieci, ponieważ jest to korzystne dla środowiska
- B. Segreguję śmieci, ponieważ taki jest wymóg ustawowy
- C. Segreguję śmieci, ponieważ wszyscy tak robią
- D. Nie segreguję śmieci

Pytanie dotyczące segregowania śmieci pozwalało zdobyć wiedzę na temat postaw respondentów wobec środowiska (otoczenia). Problem zaśmiecenia terytoriów lądowych i morskich, a nawet przestrzeni kosmicznej jest obecnie palącym problemem globalnej ekologii¹⁵.

Kierując się różnymi motywacjami znaczny odsetek studentów (77%) segreguje śmieci, przy czym dla większości podstawową zachętą jest korzystny wpływ tych działań na środowisko (większość respondentów wskazała jako powód segregacji troskę o środowisko czyli odpowiedź A), a dla co piątej osoby chęć wpisania się w ogólny trend i modę na bycie „eko”.

Wysoki odsetek osób segregujących śmieci z pewnością ma ścisły związek z wejściem w życie nowelizacji¹⁶ ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach¹⁷, nakładającej na gminy obowiązek odbierania odpadów od mieszkańców. Kolejnych korzystnych zmian można się spodziewać na skutek wdrażania od dnia 1

¹⁵ „Przeciętnie na każdym kilometrze kwadratowym oceanu unosi się ponad 18 000 plastikowych odpadków” (ONZ, Program Ochrony Środowiska), <https://wol.jw.org/pl/wol/d/r12/lp-p/102007249#h=3:0-3:142>, (dostęp 15.06.2017).

¹⁶ Ustawa z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 152, poz. 897).

¹⁷ Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 250).

lipca 2017 r. wspólnego systemu segregacji odpadów¹⁸. Badani słusznie nie wskazywali (tylko 2%) na wymóg ustawowy (odpowiedź B), bo takiego nie ma. To gminy mają obowiązek stwarzać warunki funkcjonowania systemu selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych (od 1 lipca br. gminy będą zobowiązane do sukcesywnego wprowadzania segregacji odpadów na cztery frakcje), a wybór metody (zbieranie w sposób selektywny lub nie) zależy od właściciela nieruchomości. Gminy mogą wyłącznie zachęcać i propagować segregowanie śmieci, np. poprzez stosowanie niższych stawek za odbiór zbieranych w ten sposób odpadów. I to chyba aspekt finansowy przemawia najbardziej za selekcją odpadów, szczególnie w odniesieniu do osób, które prowadzą samodzielnie gospodarstwa domowe (cecha częstsza w przypadku studentów niestacjonarnych), tj. ponoszą koszty utrzymania. Aspekt finansowy będzie miał jeszcze większe znaczenie, gdy ustawodawca wprowadzi postulowane przez gminy rozwiązanie polegające na nakładaniu kar administracyjnych za brak segregacji odpadów (co w zasadzie byłoby równoznaczne z nałożeniem obowiązku na mieszkańców).

Warto natomiast zastanowić się nad przyczynami niesegregowania – brak odpowiednich pojemników, brak motywacji związany ze sposobem odbioru odpadów (mieszanie segregowanych z komunalnymi), czy po prostu brak przywiązywania uwagi do ekologii i brak podstawowych, wyuczonych nawyków (jak np. segregowanie śmieci). W zakresie selektywnego zbierania odpadów gminy muszą na swoim terenie ustanowić punkty selektywnego zbierania odpadów¹⁹ oraz punkty selektywnego zbierania odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych²⁰. Analizując w tym świetle deklarowane postawy proekologiczne, można zauważyć, że niezależnie od kategorii respondentów, w każdej grupie większość deklaruje

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (Dz.U. z 2017 r. poz. 19).

¹⁹ Art. 3 ust. 2 pkt 5 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 250).

²⁰ Art. 3 ust. 2 pkt 6 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 250).

segregowanie odpadów komunalnych z przekonania o celowości takiego zachowania, ale już zdecydowanie mniej osób skłonna jest do takich zachowań w zakresie odpadów niebezpiecznych. Można się zastanowić, czy przyczyna nie tkwi w prostym fakcie rozmieszczenia pojemników do śmieci. O ile pojemniki do podstawowej segregacji odpadów znajdują się zazwyczaj blisko miejsca zamieszkania, stąd najczęściej wynosząc odpady ogólne można bez dodatkowego wysiłku wyrzucić te posegregowane. Znacznie mniej dostępne i wymagające większego zaangażowania czasu są natomiast punkty zbierania odpadów wielkogabarytowych²¹ i niebezpiecznych.

Większy odsetek mężczyzn niż kobiet nie selekcjonuje odpadów – będzie miało to wydźwięk stereotypowy, ale może to wynikać z faktu, że kobiety znacznie częściej zajmują się domem i np. przygotowując posiłki dokonują od razu selekcji odpadów (opakowań).

Okazało się też, że segregowanie odpadów związane jest też z wiekiem respondentów. Biorąc pod uwagę fakt, że 75% badanych to kobiety, a w przedziale wieku 36-59 lat blisko 100% z nich prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe, można stwierdzić, że te cechy występujące kumulatywnie zwiększają prawdopodobieństwo segregowania odpadów (wydaje się jednak, że decydujące znaczenie ma jednak, stereotypowo, płeć). Osoby częściej segregujące śmieci mieszczą się w przedziale wiekowym 36-59 (ponad 70% robi z powodów środowiskowych, około 10% z powodów prawnych), podczas gdy osoby w przedziale wiekowym 18-35 lat czynią to rzadziej, ponadto ich wyniki wykazują na mniejszą świadomość ekologiczną, w większym stopniu kierują się poczuciem obowiązku prawnego. Osoby w tym przedziale wiekowym 36-59 lat stanowią zaledwie około 15% wszystkich respondentów, podczas gdy osób w przedziale 18-35 lat to w sumie 85% respondentów, co stanowi dużą dysproporcję, a związane jest z charakterystyką wiekową studentów ogólnie. Różnica pomiędzy starszymi wiekowo respondentami, którzy segregują odpady, a młodszymi, niesegregującymi,

²¹ Gminy są zobowiązane do ich odbierania, ale czynią to rzadziej, niż w przypadku odpadów ogólnych.

jest bardziej zauważalna niż w przypadku różnic pomiędzy prowadzącymi/nieprowadzącymi gospodarstwa domowego. Przewaga segregujących śmieci, z różnych powodów, w starszych grupach wiekowych może być wynikiem doświadczenia życiowego, większej odpowiedzialności za dobro wspólne oraz świadomości konsekwencji ignorowania polityki ochrony środowiska.

Aspekt finansowy (tj. bezpośrednio odczuwanie wielkości stawki za odbiór odpadów segregowanych lub nie) może mieć (i ma) decydujące znaczenie w przypadku mieszkańców wsi i mniejszych miast (do 20 tysięcy) – to respondenci zamieszkujący te dwie kategorie miejscowości w większym stopniu segregują odpady (aż 85% mieszkańców wsi). Brak indywidualnego rozliczania odbioru odpadów (dokonywanego np. przez wspólnotę mieszkaniową lub spółdzielnię) i brak wpływu na sposób selekcji odpadów przez sąsiadów może wpływać na mniejszą motywację (ja selekcjonuję, sąsiedzi nie – wszyscy płacimy tyle samo za odbiór) i większy odsetek osób nie dokonujących selekcji a jednocześnie zamieszkujących miasta pow. 20 tysięcy mieszkańców – aż 30%. Mieszkańców mniejszych miejscowości może charakteryzować większa dbałość o estetykę i ochronę najbliższego otoczenia, większa presja ze strony współmieszkańców mniejszej społeczności lokalnej lub/i lepsze warunki do segregowania odpadów (na własnym podwórku, w garażu, w pomieszczeniu gospodarczym – łatwiej umieścić kilka pojemników niż w małej kuchni w mieszkaniu w bloku).

Z przeprowadzonego badania wynika, że zauważalna różnica w odsetku osób segregujących śmieci związana jest z trybem studiów i prowadzeniem (bądź nie) samodzielnego gospodarstwa domowego. Częściej segregują śmieci studenci studiów niestacjonarnych i osoby prowadzące odrębne gospodarstwo domowe. Można zaproponować dwa wyjaśnienia tych dysproporcji. Po pierwsze niestacjonarny tryb studiów częściej wybierany jest przez osoby pracujące zawodowo, mające rodziny. Jest prawdopodobne, że przekłada się to na większą odpowiedzialność i obowiązkowość takich osób. Wydaje się, że segregacja jest też w tym przypadku motywowana ekonomicznie. Osoby pracujące i/lub prowadzące

odrębne gospodarstwo domowe znają wartość pieniądza i segregują śmieci z uwagi na niższe opłaty za ich wywóz. Nieprowadzenie samodzielnego gospodarstwa domowego (o wiele częstsze w przypadku osób z najmłodszej kategorii wiekowej i wśród studentów stacjonarnych) ma negatywny wpływ na segregowanie odpadów. Być może osoby te nie selekcjonują odpadów, ponieważ nie dostrzegają aspektu finansowego (nie ponoszą bezpośrednio kosztów odbioru odpadów) lub po prostu za segregację w gospodarstwie domowym odpowiada inna osoba np. przygotowująca posiłki lub robiąca codzienne zakupy.

Warto również zauważyć, że świadomość ekologiczna dotycząca segregacji śmieci i recyklingu (ostatnie trzy znaki z pytania nr 6 w ankiecie zostały rozpoznane przez około 60 % respondentów) przekłada się na prezentowane postawy i zachowania w kwestii segregacji odpadów.

Porównanie z całością polskiego społeczeństwa wypada dla ankietowanych studentów przeciętnie – zebrane dane pokrywają się z wynikami badań na ogóle Polaków. Według raportu TNS Polska dla Ministerstwa Środowiska: Badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski, w roku 2014 odsetek osób regularnie segregujących odpady wynosił 68%²². Około 30% Polaków segregowało śmieci sporadycznie bądź wrzucało wszystko do jednego kosza - najczęściej deklarowaną przyczyną niesegregowania odpadów był brak miejsca na segregację w domu²³. W roku 2015 segregowało odpady około 75-77% konsumentów, a w województwach południowozachodnich nawet 81-82%²⁴. Jak wynika z corocznych badań przeprowadzanych w latach 2011-2014 na zlecenie

²² D. Kachaniak, J. Skrzyńska, A. Trzasańska, Badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski. Raport TNS Polska dla Ministerstwa Środowiska, listopad 2014, https://www.mos.gov.pl/g2/big/2014_12/fe749deb7e1414bf1c4afbc6548300f9.pdf, (dostęp 14.06.2017), s. 47.

²³ Ibidem, s. 47.

²⁴ Segregacja odpadów staje się dobrym nawykiem Polaków. Potencjał tkwi w regionach, http://prokarton.org/fileadmin/user_upload/Informacja_prasowa_Potencjal_tkwi_w_regionach.pdf, (dostęp 18.06.2017).

Ministerstwa Środowiska, regularna segregacja odpadów systematycznie zyskiwała na popularności²⁵.

b) pytanie drugie

Pytanie 2. Żarówki:

- A. Używam energooszczędnych żarówek, ponieważ jest to korzystne dla środowiska
- B. Używam energooszczędnych żarówek, ponieważ jest to opłacalne finansowo – są droższe, ale płacę mniejsze rachunki
- C. Używam energooszczędnych żarówek, ponieważ wszyscy tak robią
- D. Nie używam energooszczędnych żarówek

Łącznie 98% respondentów używa żarówek energooszczędnych. W wynikach można zauważyć brak znaczących dysproporcji w odpowiedziach ze względu na cechy respondenta. Motywacja (zarówno środowiskowa, jak i finansowa) rozkłada się symetrycznie w różnych badanych grupach. Dostępność do energooszczędnych żarówek (i innych sprzętów) jest powszechna – nie ma różnic wynikających z miejsca zamieszkania, które mogłoby utrudniać ich zakup. Dziwić może większy odsetek mężczyzn niż kobiet (14% do 9%) przyznających się do nieużywania energooszczędnych żarówek – może kobiety częściej je kupują, a mężczyźni nie mają świadomości, że w domu są zainstalowane tego typu żarówki?

Na motywację „ekologiczną” stosowania żarówek wskazało 21% respondentów, co może wynikać z upowszechniania w mediach informacji, że żarówki energooszczędne są ekologiczne. Tymczasem ich energooszczędność i ekologiczność jest względna – zależy od sposobu i celu ich używania, poza tym

²⁵ D. Kachaniak, J. Skrzyńska, A. Trzasańska, op. cit., s. 47; zob. też: Raport z analizy badań świadomości, postaw i zachowań ekologicznych Polaków przeprowadzonych w Polsce w latach 2009-2015, Analiza TNS Polska dla Ministerstwa Środowiska, lipiec 2015, https://www.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/Raport_z_analazy_badan_swiadomosci__postaw_i_zachowan_ekologicznych_Polakow_przeprowadzonych_w_Polsce_w_latach_2009-2015.pdf (dostęp 13.06.2017).

zawierają rtęć, przez co muszą być odpowiednio utylizowane²⁶. „Sukces” żarówek energooszczędnych może wynikać z praktycyzmu konsumentów, dbających o domowy budżet, wspomaganego polityką ograniczania dostępności żarówek tradycyjnych, a w mniejszym stopniu troską o ochronę środowiska. Do nieużywania energooszczędnych żarówek przyznaje się 11-12% osób w najmłodszej kategorii wiekowej, niesamodzielni i studiujący stacjonarnie (te cechy występują zazwyczaj łącznie) – osoby te nie robią zakupów, nie ponoszą kosztów utrzymania, zapewne nie wykazują zainteresowania finansowym aspektem wykorzystania określonych typów żarówek. Większy odsetek (14%) nieużywających można zaobserwować w grupie 46-59 lat – być może częściej w ich przypadku wyposażenie domu (w tym źródła światła) jest starszego typu i niemożliwe jest zainstalowanie energooszczędnych żarówek lub wynika to z przyzwyczajenia do określonej barwy światła, którą dają klasyczne żarówki. Aż 95% osób w wieku 26-45 lat używa energooszczędnych żarówek. W odróżnieniu od starszej grupy wiekowej prawdopodobnie mieszkają nowocześniej, a na wyposażeniu mają częściej energooszczędny sprzęt, w tym żarówki i to raczej ten aspekt będzie miał decydujące znaczenie, a nie koszty eksploatacji. Na to ostatnie kryterium starsze pokolenie zwraca uwagę nawet częściej niż młode. Gdyby zatem o wyborze rodzaju oświetlenia decydowały koszty, należałoby się spodziewać dużo większego odsetka osób starszych, inwestujących w energooszczędne żarówki. Jest więc prawdopodobne, że o stosowaniu danego typu żarówek decydują bariery natury technicznej.

²⁶ Informacja o zakazie wyrzucania żarówek do zwykłych śmieci pojawia się w mediach, ale na ogół bez wyjaśnienia powodu, a to on jest tu kluczowy, gdyż rtęć jest traktowana jako odpad niebezpieczny. Żarówki klasyczne, w odróżnieniu od energooszczędnych, wytwarzają więcej ciepła, które mogłoby być wykorzystane do ogrzewania pomieszczeń i w ten sposób obniżyć koszty zimą. Aby uznać produkt za ekologiczny powinien być brany pod uwagę cały proces z nim związany czyli koszty produkcji, używania i utylizacji. Szerzej zob.: Stanowisko Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Pożegnanie żarówki – czy wszyscy tego chcemy?, http://home.agh.edu.pl/~czos/elektryka/lib/exe/fetch.php?media=sep_stanowisko.pdf (dostęp 13.06.2017); P. Tabaka, Rzetelnie i rozważnie o zamiennikach klasycznych żarówek (część I), „INPE”, Nr 190 (2015), s. 51-74; Żarówki energooszczędne, „Neutrino”, 14/2011, s. 5-12 <http://www.neutrino.if.uj.edu.pl/documents/12578688/8a7ce595-ce78-4a80-9e71-e27b75615c9f> (dostęp 13.06.2017).

Pytanie drugie ankiety mieściło się w problematyce oszczędzania energii. W większości przypadków główną motywacją studentów nie jest oszczędność energii samej w sobie (światowych zasobów energii – 21% odpowiedzi), ale oszczędność dotycząca opłat za energię (domowy budżet – 66% odpowiedzi). Takie wnioski znajdują potwierdzenie również w badaniach ogólnopolskich, wskazujących, że popularność zachowań konsumenckich wspierających ochronę środowiska jest ograniczona, a priorytetem pozostaje oszczędność pieniędzy. Rozwiązania ekologiczne często są odrzucane, ponieważ kojarzą się z większymi kosztami²⁷. Zdecydowana większość Polaków wybiera rozwiązania ekologiczne dopiero wówczas, gdy idą za tym wymierne korzyści finansowe, jak ma to miejsce w przypadku energooszczędnych żarówek²⁸. Według raportu TNS Polska z 2014 roku odsetek osób korzystających z energooszczędnych żarówek wynosił 52%²⁹. Na tym tle studenci badani w 2017 roku wypadają imponująco – 98% takie żarówki stosuje.

c) pytanie trzecie

Pytanie 3. Żywność:

- A. Kupuję żywność ekologiczną, ponieważ jest zdrowsza
- B. Kupuję żywność ekologiczną, ponieważ wszyscy tak robią
- C. Kupuję/jem żywność ekologiczną, ale nie ma znaczenia, że jest „eko”
- D. Nie kupuję żywności ekologicznej

Jak zauważono w zbiorczych wynikach badań, płeć nie ma wpływu na wybory w zakresie zakupu żywności ekologicznej, choć wydaje się, że to kobiety,

²⁷ D. Kachaniak, J. Skrzyńska, A. Trząsańska, op. cit., s. 10, 42-44 (Badania TNS dotyczyły też używania węgla i odnawialnych źródeł energii. Najpopularniejszym rodzajem ogrzewania stosowanym w polskim gospodarstwie domowym jest opalanie węglem (41%). Z odnawialnych źródeł energii korzysta jedynie 1% respondentów. Co więcej nie obserwuje się spadku odsetka osób deklarujących opalanie węglem).

²⁸ Ibidem, s. 77, 78.

²⁹ Ibidem, s. 47.

jako osoby częściej robiące zakupy i przygotowujące posiłki powinny w większym stopniu zwracać uwagę na pochodzenie jedzenia. Wyniki z tego pytania są słabo zróżnicowane (poza badaniem w odniesieniu do kategorii wiekowych). Można to tłumaczyć relatywnie niewielkim upowszednieniem się tzw. żywności ekologicznej i niewielkim zrozumieniem, czym w istocie żywność ekologiczna jest.

Żywność ekologiczna jest droższa, dlatego częściej decydują się na jej zakup osoby samodzielnie prowadzące gospodarstwo domowe (choć relatywnie więcej studentów stacjonarnych niż niestacjonarnych, mimo że ta pierwsza grupa pozostaje częściej na utrzymaniu rodziców). Częściej kupują ją też mieszkańcy większych miast niż wsi (tu też można wychwycić aspekt ekonomiczny – w dużych miastach poziom dochodów ludności jest wyższy niż na tzw. prowincji).

Ważnym spostrzeżeniem jest znikomy udział mody w dokonywaniu zakupów produktów ekologicznych. Może to oznaczać, że kupowanie żywności ekologicznej jest już pewnym nawykiem, a główną motywacją jest aspekt zdrowotny (co nie dziwi w przypadku ani starszych grup wiekowych, bardziej dbających o zdrowie, ani wśród osób młodszych – tu można wnioskować, że kupowanie zdrowej żywności jest „trendy” i wynika po części ze wzrostem świadomości w zakresie prawidłowego i zdrowego odżywiania się).

Pytanie dotyczące faktu i powodów kupowania żywności ekologicznej pozwala dostrzec postawy nie tyle proekologiczne, co prozdrowotne. Charakterystyczne jest, że na to pytanie częściej odpowiadali pozytywnie studenci w wieku 46-59 oraz prowadzące samodzielne gospodarstwo, a ponadto studenci studiów stacjonarnych (niewielka przewaga). Może to wskazywać na nieco większe skupienie na sobie: własnym wyglądzie, zdrowiu swoim i/lub swojej rodziny. Zauważa się w literaturze, że proces starzenia się społeczeństwa, a jednocześnie rosnąca świadomość żywieniowa konsumentów, przekłada się na wzrost zainteresowania żywnością sprzyjającą zachowaniu zdrowia i dobrego

samopoczucia³⁰. Jak jednak wspomniano na początku, choć wiedza jest warunkiem sine qua non, to nie gwarantuje właściwych, adekwatnych do niej zachowań. Na przykład w wielu badaniach nie wykazano związku między wiedzą i postawami a zachowaniami żywieniowymi badanych respondentów³¹. Podobnie jak w całej ekologii, każe to postawić pytanie nie tyle o świadomość istnienia zasad (tu: zasad zdrowego żywienia), ile o chęci i możliwości wprowadzenia ich w życie. Społeczeństwo polskie jest – według badań - na ogół dobrze poinformowane o wpływie odżywiania na stan zdrowia. Niestety zasymilowana wiedza nie zawsze stanowi motywację do dokonania korzystnych zmian w sposobie odżywiania, czyli często nie wpływa na zmianę zachowań żywieniowych³².

d) pytanie czwarte

Pytanie 4. Zakupy robię używając najczęściej:

- A. specjalnej torby materiałowej wielokrotnego użytku
- B. foliowych torebek/reklamówek ze sklepu
- C. papierowej torby
- D. własnej torby/torebki/plecaka

Pytanie to pozwala wyłonić postawy nakierowane na środowisko. Osoby korzystające z toreb wielokrotnego użytku podejmują pewien świadomy wysiłek z myślą o innych. Do grupy tej statystycznie częściej należą kobiety. To kobiety dokonują zakupów „codziennych” produktów jak żywność, ubrania, chemia domowa, czy produkty dla dzieci, podczas gdy mężczyźni głównie skupiają się na wyborze sprzętu RTV/AGD czy samochodu³³. Specjalne torby na zakupy lub

³⁰ E. Goryńska-Goldmann, P. Ratajczak, Świadomość żywieniowa a zachowania żywieniowe konsumentów, „Journal of Agribusiness and Rural Development”, 2010, nr 4 (18), s. 41–48.

³¹ W. Kozirok, A. Baumgart, E. Babicz–Zielińska, Postawy i zachowania konsumentów wobec żywności prozdrowotnej, „Bromatologia i chemia toksykologiczna”, 2012, nr 3, s. 1030-1033.

³² E. Goryńska-Goldmann., P. Ratajczak, op. cit., s. 42, 44.

³³ Tak przynajmniej wynika z badań agencji Streetcom Polska przeprowadzonych w 2015 r. – zob.: Streetcom Polska, Zachowania kobiet i mężczyzn na zakupach,

własne torby/torebki to atrybuty przede wszystkim kobiet (67% respondentek), rzadziej mężczyzn (około 56%). Kobiety częściej robią zakupy, planują je z wyprzedzeniem³⁴ i dlatego są do nich lepiej przygotowane „infrastrukturalnie” (np. mają specjalne torby wielokrotnego użytku). Natomiast torby/torebki stanowią w zasadzie element garderoby kobiecej i w sytuacjach nieprzewidzianych zakupów mogą służyć do ich zapakowania. Mężczyźni robią zakupy incydentalnie, często po jeden-dwa brakujące produkty, co sprzyja odruchowemu wzięciu „jednorazówki” w sklepie. Znikomy udział osób korzystających z papierowych toreb wynika z niewielkiej oferty w sklepach (w zasadzie zapakowanie zakupów w darmowe torby papierowe możliwe jest głównie w delikatesach Piotr i Paweł, sporadycznie w niektórych sklepach z żywnością ekologiczną, czasem też w księgarniach).

Częściej foliowe torby stosują osoby młodsze (do 35 roku życia) – to też może wynikać z częstszego robienia zakupów „z doskoku”, spontanicznie. Młodsze kobiety rzadziej korzystają też z własnych toreb/torebek. Osoby 35+ prowadzący własne gospodarstwo domowe i posiadające dzieci częściej planują większe zakupy i przez to są do nich przygotowane. Ogólnie młodszy respondenci (w tym studenci stacjonarni) częściej wykorzystują np. torby sportowe/na laptopa lub plecaki – wracając w ciągu tygodnia z zajęć robią po drodze do domu/akademika zakupy. Pewną rolę odgrywa tu również przyzwyczajenie osób w przedziale wiekowym 36-59 lat (im starsi tym większe) do materiałowych, wielorazowych siatek/toreb na zakupy.

O wykorzystywaniu wielorazowych toreb materiałowych/własnych toreb i torebek decyduje przede wszystkim przyzwyczajenie a nie świadomość ekologiczna lub wyższe koszty (jednorazówki są często darmowe lub kosztują kilka groszy, co w żaden sposób nie powstrzymuje od ich stosowania)

<https://marketingprzykawie.pl/espresso/zachowania-kobiet-i-mezczyzn-na-zakupach-badanie-agencji-streetcom-polska/> (dostęp 30.06.2017).

³⁴ Według badania z 2015 r. aż 70% kupujących wie, co chce kupić przed wejściem do sklepu – zob.: Raport TNS Zakupy po polsku, wrzesień 2015, http://www.tnsglobal.pl/archiwumraportow/files/2015/09/K.059_Zakupy-po-polsku_O08a-15.pdf (dostęp 13.06.2017), s.4.

Można również zaryzykować wniosek, że wśród kobiet, osób prowadzących odrębne gospodarstwo domowe i osób w wieku powyżej 36 lat częściej spotkać można takie, które nie lubią marnować i wyrzucać posiadanych dóbr. Jest to z punktu widzenia środowiska korzystna cecha, godna zauważenia postawa w społeczeństwie ogarniętym „obsesją wyrzucania”³⁵, gdyż przyczynia się do zmniejszenia produkcji śmieci (o ile nie towarzyszy jej mania gromadzenia/kupowania).

W badaniach ogólnokrajowych z 2014 roku ustalono, że ponad 70% Polaków korzysta z toreb wielokrotnego użytku (zawsze lub często)³⁶. Można powiedzieć, że podobny (a nawet nieco gorszy) wynik dało niniejsze badanie na grupie studentów: 31,5 % osób korzysta z torebek jednorazowych, pozostali z toreb wielokrotnego użytku.

e) pytanie piąte

Pytanie 5. Przeteterminowane leki / stary sprzęt AGD / zużyte baterie:

A. zawsze wyrzucam do śmieci

B. najczęściej wyrzucam do śmieci, ale czasem zanoszę do apteki lub punktu w sklepie

C. zawsze zanoszę do punktów, w których można je zostawić np. w aptece lub w sklepie

W tym przypadku można zauważyć dwie prawidłowości. Po pierwsze, zanoszenie wymienionych produktów do odpowiednich punktów uzależnione jest od wieku – aż 45% osób powyżej 36 roku życia przyznaje, że nigdy nie wyrzuca ich do zwykłych śmieci i jest to częstsze zachowanie wśród osób samodzielnie prowadzących gospodarstwo domowe. Wynika z tego, że jest to nawyk nabywany z czasem i być może uzależniony od częstszego odwiedzania aptek (przyjmowania

³⁵ <https://wol.jw.org/pl/wol/pc/r12/lp-p/1200271827/30/0>, (dostęp 16.06.2017).

³⁶ D. Kachaniak, J. Skrzyńska, A. Trząsalska, op.cit., s. 12, 67.

leków) i cyklicznej (co kilka lat) wymiany artykułów AGD (dodatkowo w ofertach sklepów z AGD jest darmowy transport i przyjmowanie zużytego sprzętu, co niejako gwarantuje ich odpowiednią utylizację i owo zanoszenie wielkogabarytowych sprzętów jest *de facto* ich wymianą na nowy). Po drugie, jak większość zachowań ekologicznych, zanoszenie wymienionych produktów do odpowiednich punktów częściej występuje u osób samodzielnie prowadzących gospodarstwo domowe, tj. bardziej świadomych i odpowiedzialnych. Analizę utrudnia skumulowanie do jednej kategorii trzech różnych grup zużytych produktów – jak wskazano wyżej, przeterminowane leki będą odnosić osoby, które częściej bywają w aptekach (główna determinanta to wiek), stary sprzęt AGD będą utylizowały osoby kupujące nowe wyposażenie do domu (główna determinanta to samodzielne prowadzenie domu), natomiast wrzucanie zużytych baterii do specjalnych pojemników jest związane z częstszym korzystaniem z urządzeń zasilanych bateriami – wydaje się, że mogą to być osoby posiadające małe dzieci (wiele zabawek wymaga baterii) oraz mające liczny sprzęt audio-video (piloty do telewizorów / urządzeń odtwarzających muzykę / kina domowego etc).

Można też było przypuszczać, że wymienione artykuły łatwiej oddawać do specjalnych punktów mieszkańcom miast (większa dostępność i blisko miejsc zamieszkania) – jednak według wyników miejsce zamieszkania nie ma w przypadku tego zachowania znaczenia. Podobnie jak płeć – w zasadzie występuje idealna symetria odpowiedzi kobiet i mężczyzn.

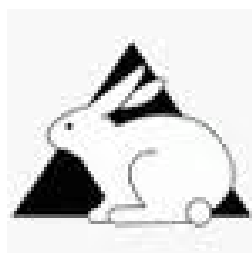
Według badania z roku 2014 na zlecenie Ministerstwa Środowiska 45% ankietowanych wyrzucało zużyty sprzęt RTV i AGD osobno od pozostałych śmieci, 33% sortowało także świetlówki a 31% leki. Generalnie od 2011 r. istniała tendencja wzrostowa do segregacji zużytego sprzętu RTV/AGD, baterii, leków, świetlówek, ale w 2014 roku wystąpił lekki spadek³⁷. Zarówno wśród studentów jak i w badaniach ogólnopolskich martwić może niski odsetek osób prawidłowo pozbywających się elektrośmieci czy przeterminowanych leków.

³⁷ D. Kachaniak, J. Skrzyńska, A. Trzasańska, op. cit., s. 50, 51.




Odpowiedzi na pytanie nr 5 potwierdziły postawioną już w artykule tezę, że wiedza często nie znajduje przełożenia na działanie – szczególnie, jeśli postąpienie stosownie do tej wiedzy związane jest z wysiłkiem bądź wyrzeczeniem. Stąd stosunkowo niewielki odsetek studentów gotowych ponieść ciężar odniesienia niebezpiecznych dla środowiska odpadów do wyznaczonych punktów (30%). W tej kategorii ponownie zdecydowanie najlepiej wypadli studenci starsi, bardziej odpowiedzialni, doświadczeni i świadomi tego, że każdy wybór życiowy przynosi wcześniej czy później konsekwencje. Świadomości takiej niekiedy brakuje osobom młodym; w szczególności są one skłonne lekceważyć skutki oddalone w czasie.

f) pytanie szóste

Pytanie 6. Jeśli wiesz - napisz, co oznaczają poniższe symbole umieszczane na opakowaniach:



Na potrzeby niniejszej publikacji wprowadza się hasłowe odpowiedniki symboli (używane dalej, aby uniknąć opisowego lub graficznego odwoływania się do piktogramów) oraz ich ogólne wyjaśnienia:

SYMBOL	HASŁO	WYJAŚNIENIE
	EcoCert	znak jakości produktów ekologicznych
	Królik	produkt nietestowany na zwierzętach
	Tekstylia	certyfikat bezpieczeństwa tekstyliów
	Nie do śmieci	elektrośmieci wyrzucane do specjalnych pojemników
	Recykling	opakowanie do ponownego przetworzenia
	Do śmieci	dbaj o czystość

Ostatnie pytanie dotyczyło nie postaw i zachowań, a wiedzy respondentów - znajomości symboli pojawiających się na produktach ekologicznych.

Na podstawie zebranych wyników można zdecydowanie powiedzieć, że trzy symbole umieszczone w lewej kolumnie („EcoCert”, „Królik”, „Tekstylia”) mają o wiele niższą rozpoznawalność niż pozostałe. Jednym z powodów jest fakt, że kolorowy symbol „Tekstylia” stawał się mało czytelny w trakcie kopiowania ankiet³⁸, więc brak odpowiedzi przy tym pytaniu niekoniecznie świadczy o

³⁸ Ankieta została przygotowana w wersji kolorowej, wykonawcy projektu mieli więc dostęp do pełnej wersji, natomiast w większości przypadków kopie rozdawane studentom były czarno-białe, co wynika z dostępności urządzeń w uczelniach i ograniczonych możliwościach wykonywania kopii. W tym wypadku forma pokonała treść.

niewiedzy respondentów. Poza tym mała ilość odpowiedzi przy tym obrazku wynikać może z faktu, że pojawia się on na odzieży, pościeli, ręcznikach, czyli artykułach nie kupowanych na co dzień, w związku z czym respondenci nie mają z nim często do czynienia. Niższa rozpoznawalność produktów oznaczonych symbolem „EcoCert” i „Tekstylią” może też wynikać z mniejszej dostępności na rynku, cen i częstotliwości kupna towarów tak nacechowanych. Znak „EcoCert” jest umieszczany na opakowaniach żywności ekologicznej, kosmetyków ekologicznych, więc produktów w dalszym ciągu postrzeganych jako ekskluzywne i nabywanych przez ograniczony (choć powiększający się) krąg odbiorców. O ile trzy najbardziej rozpoznawalne symbole są związane z polityką ochrony środowiska, prowadzoną przez każde państwo, o tyle znak „EcoCert” jest ściśle związany z jedną instytucją wydającą certyfikaty zaufania ekologicznego³⁹ tym firmom, które się o nie zwrócą (i zapłacą). Uzyskanie prawa do umieszczania na swoich opakowaniach znaku „EcoCert” wymaga spełnienia odpowiedniej procedury, podczas gdy znaki „Nie do śmieci”, „Recykling”, „Do śmieci” są efektem stosowania odpowiedniej polityki państwowej. Ich obecność na opakowaniach nie wynika z „prawa do umieszczania” ale z „obowiązku ich umieszczania” (np. niemal powszechne występowanie symbolu elektrośmieci „Nie do śmieci” skorelowane jest z prawnym zakazem usuwania elektrośmieci do zwykłego punktu wyrzucania odpadów pod karą grzywny⁴⁰). Ponadto, ECO CERT jako firma francuska może być rozpoznawalna bardziej na rynkach zachodnich (większość firm posiadających ten certyfikat to firmy francuskie, z polskich niewiele⁴¹).

Rozpoznawalność symboli nieco lepiej wypada wśród kobiet, co wydaje się potwierdzać tezę, że to one w gospodarstwach domowych częściej robią zakupy. Największa różnica zauważalna jest w przypadku symbolu Królik, ponieważ kobiety o wiele częściej kupują kosmetyki dla siebie i rodziny więc zwracają uwagę

³⁹ <http://www.ecocert.com/en> (dostęp 15.06.2017).

⁴⁰ Art. 95 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1688).

⁴¹ Zob. lista pod adresem <http://ap.ecocert.com/gloperators/> (dostęp 15.06.2017).

na szczegóły kupowanych produktów, w tym składy chemiczne, czy walory ekologiczne.

Znajomość oznaczeń to większa świadomość ekologiczna powiązana (tak jak w przypadku pytań zamkniętych) z samodzielnością. Ale, co ciekawe, trzy symbole z lewej kolumny relatywnie częściej prawidłowo rozpoznawały osoby powyżej 35 roku życia, a trzy kolejne (teoretycznie bardziej utrwalone w świadomości społecznej) osoby poniżej 35 roku życia. Wynikać to może z faktu, że osoby młodsze, które odebrały edukację ekologiczną w szkole, częściej rozpoznawały symbole dotyczące segregacji śmieci i recyklingu. Większą rozpoznawalność symboli z prawej kolumny (ok. 58-65%) można tłumaczyć też powszechnością ich występowania. Towary codziennego użytku, pierwszej potrzeby (żywność), a także prosta elektronika są opakowane w opakowania wyposażone w te symbole (foliowe torby, aluminiowe puszki, kartonowe opakowania soków itp.) więc przeciętny konsument ma szansę zetknąć się z nimi niekiedy nawet kilka razy dziennie.

Wydaje się, że oznaczenia dotyczące recyklingu oraz możliwości lub zakazu wyrzucania do zwykłego kosza są obecne na opakowaniach produktów dostępnych w Polsce od wielu lat i stąd ułatwiona i częstsza prawidłowa identyfikacja piktogramów. Przy czym prezentowana wiedza znajduje się też na niezbyt zadawalającym poziomie – znaczna część odpowiedzi była błędna w specyficzny sposób – badani wiedzieli, że chodzi np. o recykling, używali tego słowa, ale w nieodpowiednim kontekście, np. odpowiadali, że opakowanie pochodzi z recyklingu, a nie, że się do niego nadaje lub rozpoznawali, że symbol królika dotyczy kosmetyków, ale wskazywali, że są to środki testowane na zwierzętach.

W badaniach z 2014 roku wśród Polaków znajomość symboli związanych z ekologią i środowiskiem była stosunkowo niewielka, przy czym są pewne znaki dobrze rozpoznawalne (np. „Recykling”)⁴². Blisko 40% respondentów zwracała jednak uwagę na oznaczenia związane z ekologią i środowiskiem⁴³.

⁴² D. Kachaniak, J. Skrzyńska, A. Trzasańska, op. cit., s. 16, 69.

⁴³ Ibidem, s. 68.

3. Podsumowanie

Zebrane wyniki traktowane są jako miarodajne. Należy oczywiście uwzględnić specyfikę grupy ankietowanej i uczynić dwa zastrzeżenia podmiotowe. Po pierwsze badanie było prowadzone przez wykładowców wśród grupy studentów. Z tego względu nie można wykluczyć, że część respondentów udzieliło odpowiedzi „oczekiwanej”, traktując badanie ankietowe, jako kolejny „test egzaminacyjny”, zwłaszcza, że w praktyce nie do uniknięcia były sytuacje konfrontowania swoich odpowiedzi z odpowiedziami osoby siedzącej obok. Niemniej odpowiedzi dorosłych ludzi traktowane są podczas analizy, jako odpowiedzi udzielone rozsądnie, ze zrozumieniem i poprawnie. Po drugie studenci są mobilni: część studiuje w miejscu zamieszkania, część dojeżdża, część mieszka w akademikach lub na stancjach, część przeprowadzała się w trakcie roku akademickiego (czyt. w trakcie badania). Z tego względu odpowiedzi dotyczące miejsca zamieszkania mogą, ale nie muszą, uwzględniać tylko część aktualnego zamieszkiwania czasowego lub stałego. Rozbudowanie metryczki wydawało się zbyt inwazyjne na potrzeby projektu i zbyt niewystarczające dla całego wachlarza życiowych możliwości.

Odnosnie prezentowanych postaw należy zauważyć, że zdecydowanie najmniej odpowiedzi w pytaniu 1 i 2 udzielono na odpowiedź C oraz B w pytaniu 3. Optymistycznie można byłoby przyjąć, że studenci w Polsce charakteryzują się dużą asertywnością i poczuciem własnej wartości, co przejawia się w autonomii w zakresie podejmowania decyzji dotyczących życia codziennego, a zarazem kwestii ważnych ze społecznego i środowiskowego punktu widzenia. W tym zakresie panowie odróżniają się nieco, *in plus*, od pań (należy jednak wziąć poprawkę na zdecydowaną przewagę kobiet wśród grupy docelowej). Mniej podatni na wpływy jawią się mieszkańcy wsi od tych z dużych miast, a cecha ta wyraźnie wzmacnia się w wiekiem (również uwzględniając niewielki odsetek ankietowanych w tej grupie wiekowej) - osoby po 46 roku życia nawet w najmniejszym stopniu nie sugerują się zachowaniami grupy. Zachodzi tu pytanie, na ile mieszkańcy wsi i mniejszych

miejsowości starali się w swoich odpowiedziach pokazać, iż w zakresie nowoczesnych postaw nie pozostają w tyle za mieszkańcami większych miast, tym bardziej, iż na równi z nimi aspirują do zdobycia wyższego wykształcenia. Z całości badania wynika też, że w porównaniu z mieszkańcami miast, a - co znamienne - w szczególności miast powyżej 50 tys. mieszkańców - zdecydowanie bardziej proekologiczni są mieszkańcy wsi.

Ogólnie z uzyskanych wyników zdaje się też wypływać wniosek, że najczęściej zachowania proekologiczne wykazują kobiety. Jest to jednak obraz nie do końca miarodajny, bowiem 74% ankietowanych to właśnie kobiety. Poza tym należy zastanowić się, czy w kontekście pytań nr 1 i 4 różnice nie wynikają również z faktu, że to kobieta w większej mierze zajmuje się gospodarstwem domowym, w tym zakupami. Warto zwrócić uwagę, że przy produktach związanych z elektroniką (żarówki, zużyty sprzęt AGD) różnice ze względu na płeć są mniej widoczne. Statystycznie to kobiety wykazały się też lepszą wiedzą na temat prawidłowego odczytywania oznaczeń na produktach, co może potwierdzać przypuszczenie, że mają większe doświadczenie w codziennych zakupach dla gospodarstwa domowego.

Pierwsze pięć pytań ankiety dotyczyło postaw/zachowań respondentów. Pytania od 1 do 3 odnosiły się ponadto do motywacji stojących za proekologicznymi zachowaniami. Można też postawić tezę, że pytanie 4 (dotyczące rodzaju używanych toreb na zakupy) i 5 (dotyczące utylizacji odpadów niebezpiecznych dla środowiska) pozwalają wyłonić postawy motywowane świadomą, niesamolubną dbałością o dobro innych lub dobro wspólne. Mniej do tego celu nadają się pytania 2 i 3, gdyż używanie żarówek energooszczędnych, jak i kupowanie żywności ekologicznej może być (i często bywa) motywowane egocentrycznie. W pierwszym przypadku na pierwszy plan wysuwa się motyw ekonomiczny, a w drugim motyw dbałości o zdrowie, ewentualnie wygląd. Segregacja śmieci (pytanie nr 1) może być motywowana troską o środowisko, jak i kwestiami finansowymi (tańszy wywóz śmieci segregowanych). Pozytywna

odpowieź na pytanie 1 (dotyczące segregowania śmieci) podzielona została na kilka wariantów według kryterium motywacji, przy czym wprost nie została zaproponowana motywacja ekonomiczna. Ostatnie pytanie dotyczyło natomiast wiedzy respondentów i wykazało, że o jej posiadaniu decyduje edukacja ekologiczna na poziomie szkolnym oraz stykanie się z nią w codziennym życiu.

Należy uznać, że przeprowadzone badanie było potrzebne i osiągnęło swój cel. W raporcie TNS przeprowadzonym na zlecenie Ministerstwa Środowiska (2011-2015) zwraca się uwagę, że – ponieważ zdecydowanie najczęściej badaną populacją był ogół Polaków - „brakuje wiedzy o grupach specyficznych – w tym o nauczycielach, dzieciach, młodzieży. To m.in. te grupy są szczególnie ważne z perspektywy wczesnego kształtowania nawyków ekologicznych oraz szerzenia wiedzy ekologicznej”⁴⁴. Badanie z 2017 roku „Współczesne problemy ekologiczne świata” przyczynia się do wypełnienia tej luki, dając obraz środowiska studenckiego, choć oczywiście wymaga uzupełnienia o inne badania tego typu. Ogólnie rzecz biorąc, środowisko to nie różni się znacząco w swojej wiedzy, postawach i zachowaniach od reszty społeczeństwa. Choć świadomość odpowiedzialności za środowisko, dbałość o zdrowie czy troska o przyszłe pokolenia są uważane za ważne motywacje dla działań na rzecz środowiska, to przegrywają u większości Polaków z rachunkiem ekonomicznym⁴⁵. Negatywnym czynnikiem jest również przyzwyczajenie i niechęć do zmian charakteryzujące polskie społeczeństwo.

Wydaje się konieczne szersze i częstsze nagłaśnianie tego, jak szybko rośnie dług ekologiczny ludzkości wobec Ziemi. Ludzie eksploatują zasoby naturalne szybciej, niż są one w stanie się regenerować, czyli już żyją niejako „na kredyt”,

⁴⁴ Raport z analizy badań świadomości, postaw i zachowań ekologicznych Polaków przeprowadzonych w Polsce w latach 2009-2015, Analiza TNS Polska dla Ministerstwa Środowiska, lipiec 2015, https://www.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/Raport_z_analazy_badan_swiadomosci__posta_w_i_zachowan_ekologicznych_Polakow_przeprowadzonych_w_Polsce_w_latach_2009-2015.pdf (dostęp 13.06.2017), s. 15.

⁴⁵ Ibidem, s. 16.

ponad wydolność ekologiczną Ziemi.⁴⁶ Nagłaśnianiu niektórych z tych kwestii stoją jednak na przeszkodzie interesy różnych grup zarabiających kosztem środowiska naturalnego. Trzeba sobie jednak uświadomić, że zachłanność nawet w mikroskali pojedynczego gospodarstwa domowego przekłada się na skalę globalną⁴⁷.

Bibliografia

Źródła prawne

- Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 250).
- Ustawa z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 152, poz. 897).
- Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zużyciu prądu elektrycznego i elektronicznym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1688)
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (Dz.U. z 2017 r. poz. 19).

Literatura

- Goryńska-Goldmann E., Ratajczak P., Świadomość żywieniowa a zachowania żywieniowe konsumentów, „Journal of Agribusiness and Rural Development”, 2010, nr 4 (18).
- Kozirok W., Baumgart A., Babicz-Zielińska E., Postawy i zachowania konsumentów wobec żywności prozdrowotnej, „Bromatologia i chemia toksykologiczna”, 2012, nr 3.
- Kurasz I., Grupy dyspozycyjne w strukturze społecznej. Próba analizy socjologicznej, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, seria: Socjologia XLIV, nr 3079.
- Morawski Z., Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych, Wrocław 2005.
- Pilat-Borcuch M., Pomędzy tożsamością osobową a postawą społeczną, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, seria: Organizacja i zarządzanie, 2013, z. 65.
- Sztompka P., Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków 2002.
- Turowski J., Socjologia: małe struktury społeczne, Lublin 2000.
- Zarycki T., Świadomość jako wiedza o kontekście działania społecznego: od psychologii społecznej do sztucznej inteligencji, [w:] W. Kulesza, H. Mamzer (red.), Rola świadomości w świecie ponowoczesnym, Warszawa 2009.

⁴⁶ Living Planet Report WWF 2016, http://www.wwf.pl/co_robimy/living_planet_report/ (dostęp 13.06.2017), s. 20-23.

⁴⁷ Zob. model czterech poziomów myślenia: Ibidem, s. 27.

Źródła internetowe

EcoCert, <http://ap.ecocert.com/glooperators/> (dostęp 15.06.2017).

EcoCert, <http://www.ecocert.com/en> (dostęp 15.06.2017).

Kachaniak D., Skrzyńska J., Trzasańska A., Badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski. Raport TNS Polska dla Ministerstwa Środowiska, listopad 2014, https://www.mos.gov.pl/g2/big/2014_12/fe749deb7e1414bf1c4afbc6548300f9.pdf, (dostęp 14.06.2017).

Living Planet Report WWF 2016, http://www.wwf.pl/co_robimy/living_planet_report/ (dostęp 13.06.2017)

ONZ, Program Ochrony Środowiska), <https://wol.jw.org/pl/wol/d/r12/lp-p/102007249#h=3:0-3:142>, (dostęp 15.06.2017).

Raport TNS Zakupy po polsku, wrzesień 2015, http://www.tnsglobal.pl/archiwumraportow/files/2015/09/K.059_Zakupy-po-polsku_O08a-15.pdf (dostęp 13.06.2017), s.4.

Raport z analizy badań świadomości, postaw i zachowań ekologicznych Polaków przeprowadzonych w Polsce w latach 2009-2015, Analiza TNS Polska dla Ministerstwa Środowiska, lipiec 2015, https://www.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/Raport_z_analazy_badan_swiadomosci__postaw_i_zachowan_ekologicznych_Polakow_przeprowadzonych_w_Polsce_w_latach_2009-2015.pdf (dostęp 13.06.2017).

Segregacja odpadów staje się dobrym nawykiem Polaków. Potencjał tkwi w regionach, http://prokarton.org/fileadmin/user_upload/Informacja_prasowa_Potencjal_tkwi_w_regionach.pdf, (dostęp 18.06.2017).

Stanowisko Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Pożegnanie żarówki – czy wszyscy tego chcemy?, http://home.agh.edu.pl/~czos/elektryka/lib/exe/fetch.php?media=sep_stanowisko.pdf (dostęp 13.06.2017)

Streetcom Polska, Zachowania kobiet i mężczyzn na zakupach, <https://marketingprzykawie.pl/espresso/zachowania-kobiet-i-mezczyzn-na-zakupach-badanie-agencji-streetcom-polska/> (dostęp 30.06.2017).

Tabaka P., Rzetelnie i rozważnie o zamiennikach klasycznych żarówek (część I), „INPE”, Nr 190 (2015), s. 51-74

Żarówki energooszczędne, „Neutrino”, 14/2011, s. 5-12, <http://www.neutrino.if.uj.edu.pl/documents/12578688/8a7ce595-ce78-4a80-9e71-e27b75615c9f> (dostęp 13.06.2017).